

Współczesna cywilizacja ustawicznie przeciwstawia się naturze czego skutki, w postaci różnych dolegliwości i chorób, stają się problemem społecznym, jakby nieuniknioną za to karą. Takim problemem społecznym są dolegliwości narządu ruchu, a szczególnie bóle odkręgosłupowe. Statystyki mówią, że 80% dorosłych Polaków cierpi na bóle kręgosłupa, a co trzecie dziecko ma wady postawy. Gdzie szukać przyczyn tak powszechnych schorzeń kręgosłupa? Znajdują się one głównie w naszych, co tu kryć, złych nawykach i towarzyszących naszemu życiu udogodnieniach cywilizacyjnych. Często sami, przez naszą niewiedzę lub niefrasobliwość, szkodzimy kręgosłupowi. Brak ruchu powoduje zmniejszenie ruchomości kręgosłupa, wiotczenie mięśni brzucha i grzbietu, tak ważnych w utrzymaniu pionowej postawy. Pozycja, w której człowiek spędza najwięcej czasu jest pozycją siedzącą. Siedząc pracujemy, jeździmy samochodem, oglądamy telewizję, przyjmujemy gości, a właśnie ta pozycja jest najbardziej niesprzyjającą zdrowiu człowieka. Siedzenie bowiem, szczególnie nieprawidłowe, przeciąża kręgosłup najbardziej. Ból kręgosłupa, jak każdy ból, to zawsze sygnał, że dzieje się coś złego. Czekać nie warto. Im pomniejsza diagnoza, tym zmiany kostne w kręgosłupie będą większe i trudniejsze do odwrócenia. Z kręgosłupem sprawa jest o tyle trudna, że niektóre jego schorzenia przejawiają się dolegliwościami dość trudnymi do skojarzenia z tym właśnie organem. Migreny, depresje, lęki, bóle i zawroty głowy, mdłości, duszności, wymioty, zasłabnięcia, zaburzenia wzroku, słuchu, drętwienia, mrowienia kończyn, dolegliwości przypominające choroby narządów wewnętrznych (bóle nerkowe, wątrobowe, sercowe, żołądkowe, wzdęcia, zaparcia, rozwolnienia itp.) w większości przypadków mają swoje źródło w dysfunkcji kręgosłupa. Na przykład badania kliniczne prof. Karela Lewita wykazały, iż 90% dzieci cierpiących na chroniczne zapalenie migdałków ma zablokowaną ruchomość górnego odcinka szyjnego kręgosłupa. Wynika z tego, że wiele naszych chorób może mieć jedną i tę samą przyczynę. Dlatego z reguły rzadko otrzymuje się skuteczną pomoc, niezależnie od tego ile razy zmieniałoby się lekarza. Właściwie z niewielkim ryzykiem można wysunąć twierdzenie, że we wszystkich chorobach, gdy w obiektywnych badaniach lekarskich nie znajduje się ich organicznej przyczyny, należy przyjąć, że źródłem tych dolegliwości są dysfunkcje narządów ruchu, w tym przede wszystkim kręgosłupa. Dysfunkcje te to w większości zaburzenia czynnościowe, które są dolegliwościami typu odwracalnego. Oznacza to, że można je wyleczyć! Jak i gdzie się leczy? Najbardziej skuteczną metodą leczenia zaburzeń czynnościowych narządów ruchu, w tym kręgosłupa, jest chiropraktyka. Jest to najbardziej rozpowszechniona na świecie metoda terapii manualnej. Większość osób, które zetknęły się z chiropraktyką pyta, dlaczego dolegliwości, z którymi borykali się przez lata, ustąpiły już po kilku zabiegach. W działaniu chiropraktyki nie ma żadnych cudów. Opiera się ona bowiem na dogłębnej analizie biomechaniki układu ruchu i zaburzeń w nim powstających. Dzięki stosowaniu takich technik jak manipulacje, mobilizacje, trakcje i wiele innych, w sposób możliwie delikatny a jednak bardzo skuteczny potrafi zrównoważyć układ ruchu. Uzyskiwane dzięki tej metodzie rezultaty w wielu przypadkach chroni pacjenta przed leczeniem objawowym środkami farmakologicznymi, które przecież tylko uśmierzają ból. Nieocenioną zaletą stosowania leczenia manualnego jest również to, że jest najbardziej naturalnym, najbardziej „ludzkim” sposobem przynoszenia ulgi w cierpieniu jednemu człowiekowi rękami drugiego człowieka. Obecnie, w czasach wspaniałego rozwoju medycyny, pozostaje jedyną jej dziedziną, w której kontakt terapeuty z chorym jest absolutnie bezpośredni a pomoc lecznicza przekazywana bez pośrednictwa środka farmaceutycznego, skomplikowanej aparatury czy noża chirurga.

Andrzej Sałaś

Written by Andrzej Sałaś

Wednesday, 01 October 2003 00:00 - Last Updated Tuesday, 20 July 2004 21:51

---

Specjalista terapii manualnej chiropraktyk (optymalny)